

M16A4 dla armii irackiej

#Wojska lądowe 16 czerwca 2007

Na początku maja 2007, wojsko irackie rozpoczęło proces zastępowania dotychczas używanej indywidualnej broni strzeleckiej - klonów rosyjskiego 7,62-mm karabinka AK (m.in. bułgarskich, energdowskich i chińskich, często mocno wyeksploatowanych) fabrycznie nowymi amerykańskimi M16A4 i M4. Podczas 5-dniowych kursów w ośrodku szkoleniowym w Camp Taji, każdorazowo 200 irackich żołnierzy i oficerów zostaje przebrojonych zostaje w 5,56-mm karabinki automatyczne, szacuje się, że do końca miesiąca trafi w ich ręce około 1,6-tysiąca nowej broni.

Pierwsi iraccy żołnierze przebrojeni w fabrycznie nowe, amerykańskie 5,56-mm karabinki

Plany rządu irackiego dotyczące wymiany broni i przejścia na NATO-wską amunicję 5,56 mm x 45 i 7,62 mm x 51 znane są od dawna, acz obecne dostawy potwierdzają, że pierwotne założenia uległy pewnej modyfikacji. We wrześniu 2006 szacowano potrzeby armii irackiej na 50 750 karabinków M16A2 (obecnie dostarczana jest ich nowsza odmiana, z umieszczoną na grzbiecie komory zamkowej uniwersalną szyną montażową, pozwalającą na usunięcie chwytu transportowego i zamocowaniu w tym miejscu celownika optycznego bądź optoelektronicznego), 50 750 karabinków M4A1, 10 126 pistoletów Glock, 3 442 karabiny wyborowe M24, 8 105 karabinków maszynowych M249 i 3 037 karabinów maszynowych M240B. Ponadto wojsko miało zakupić 2,13 mln naboju 9 mm x 19, 37,5 mln naboju 5,56 mm x 45 (z czego 1,62 mln zataśmowanych do M249), 1,85 mln naboju 7,62 mm x 51 (z czego 0,63 mln wyborowej do M24 i 1,21 mln zataśmowanej do M240B).

Przebrojenie

Przyczyn przebrojenia jest kilka. Zaczawszy od propagandowej - ma to stworzyć nowy obraz armii, uzbrojonej w nowoczesny sprzęt, identyczny z amerykańskim (co polepsza samopoczucie użytkowników - nie są czują się bowiem gorsi od sojusznika) i zerwać z obrazem irackiego żołnierza z przestarzałym Kałasznikowem w ręce (obecnym w świadomości i widocznym choćby na licznych pomnikach z czasów panowania Saddama), poprzez techniczne - pozwoli to na lepszą interoperacyjność z wojskami koalicji (wszystkie posiadać będą tą samą amunicję i będzie możliwe zaopatrywanie Irakijczyków z amerykańskich baz logistycznych i odwrotnie), a jednocześnie umożliwi szybką, wzrokową identyfikację sprzymierzeńca, z czym Amerykanie wielokrotnie mieli problem. Wreszcie kwestia chyba najważniejsza - bezpieczeństwa. Podczas wymiany AK na M16A4 żołnierz jest fotografowany ze swoim karabinkiem (z wyraźnie

widocznym numerem seryjnym), a jego dane biometryczne przekazywane są do centralnej bazy danych w Bagdadzie. Ma to pozwolić na zachowanie kontroli nad bronią i zapobiegać przed przekazaniem jej w ręce przeciwnika (lub pozwolić na szybką identyfikację osoby, która to zrobiła i łatwo znaleźć czarną owcę we własnych szeregach).

Jedne z pierwszych strzelań z nowej broni /Zdjęcie: DVIDS

Co

więcej, w porównaniu do karabinka AK, amerykański M16A4 skonstruowany w układzie liniowym, ma dłuższą lufę (508 mm w porównaniu do 415 mm) i lepsze przyrządy celownicze (przeziernik zamiast typowej szczerbinki). Pocisk 5,56 mm charakteryzuje się bardziej płaską trajektorią lotu, a jego energia jest mniejsza niż 7,62 mm x 39, stąd też sama broń ma mniejszy odrzut i podrzut, co - przynajmniej w teorii - powinno powodować większą celność. Innymi słowy, iracki żołnierz, znacznie gorzej wyszkolony niż jego amerykański kolega, będzie miał większą szansę trafienia w cel. Te wszystkie czynniki powodują, że w komfortowych warunkach strzelnicy, gdzie uczy się Irakijczyków obsługi nowej broni, skok celności w porównaniu do AK jest spory i jest to - w myśl oficjalnej propagandy - kolejnym argumentem za przebrojeniem.



Pierwsi iraccy żołnierze przebrojeni w fabrycznie nowe, amerykańskie 5,56-mm karabinki automatyczne M16A4 /Zdjęcie: US Army

Plany rządu irackiego dotyczące wymiany broni i przejścia na NATO-wską amunicję 5,56 mm x 45 i 7,62 mm x 51 znane są od dawna, acz obecne dostawy potwierdzają, że pierwotne założenia uległy pewnej modyfikacji. We wrześniu 2006 szacowano potrzeby armii irackiej na 50 750 karabinków M16A2 (obecnie dostarczana jest ich nowsza odmiana, z umieszczoną na grzbiecie komory zamkowej uniwersalną szyną montażową, pozwalającą na usunięcie chwytu transportowego i zamocowaniu w tym miejscu celownika optycznego bądź optoelektronicznego), 50 750 karabinków M4A1, 10 126 pistoletów Glock, 3 442 karabiny wyborowe M24, 8 105 karabinków maszynowych M249 i 3 037 karabinów maszynowych M240B. Ponadto wojsko miało

zakupić 2,13 mln naboji 9 mm x 19, 37,5 mln naboji 5,56 mm x 45 (z czego 1,62 mln zataśmowanych do M249), 1,85 mln naboji 7,62 mm x 51 (z czego 0,63 mln wyborowej do M24 i 1,21 mln zataśmowanej do M240B).

Przyczyn przebrojenia jest kilka. Zaczawszy od propagandowej - ma to stworzyć nowy obraz armii, uzbrojonej w nowoczesny sprzęt, identyczny z amerykańskim (co polepsza samopoczucie użytkowników - nie są czują się bowiem gorsi od sojusznika) i zerwać z obrazem irackiego żołnierza z przestarzałym Kałasznikowem w ręce (obecnym w świadomości i widocznym choćby na licznych pomnikach z czasów panowania Saddama), poprzez techniczne - pozwoli to na lepszą interoperacyjność z wojskami koalicji (wszystkie posiadać będą tą samą amunicję i będzie możliwe zaopatrywanie Irakijczyków z amerykańskich baz logistycznych i odwrotnie), a jednocześnie umożliwi szybką, wzrokową identyfikację sprzymierzeńca, z czym Amerykanie wielokrotnie mieli problem. Wreszcie kwestia chyba najważniejsza - bezpieczeństwa. Podczas wymiany AK na M16A4 żołnierz jest fotografowany ze swoim karabinkiem (z wyraźnie widocznym numerem seryjnym), a jego dane biometryczne przekazywane są do centralnej bazy danych w Bagdadzie. Ma to pozwolić na zachowanie kontroli nad bronią i zapobiegać przed przekazaniem jej w ręce przeciwnika (lub pozwolić na szybką identyfikację osoby, która to zrobiła i łatwo znaleźć czarną owcę we własnych szeregach).



Jedne z pierwszych strzelań z nowej broni /Zdjęcie: DVIDS

Co więcej, w porównaniu do karabinka AK, amerykański M16A4 skonstruowany w układzie liniowym, ma dłuższą lufę (508 mm w porównaniu do 415 mm) i lepsze przyrządy celownicze (przeziernik zamiast typowej szczerbinki). Pocisk 5,56 mm charakteryzuje się bardziej płaską trajekcją lotu, a jego energia jest mniejsza niż 7,62 mm x 39, stąd też sama broń ma mniejszy odrzut i podrzut, co - przynajmniej w teorii - powinno powodować większą celność. Innymi słowy, iracki żołnierz, znacznie gorzej wyszkolony niż jego amerykański kolega, będzie miał większą szansę trafienia w cel.

Te wszystkie czynniki powodują, że w komfortowych warunkach strzelnicy, gdzie uczy się Irakijczyków obsługi nowej broni, skok celności w porównaniu do AK jest spory i jest to - w myśl oficjalnej propagandy - kolejnym argumentem za przezbrojeniem.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o